DZIENNIK OBOZOWY APW

M.p. środa 1 sierpnia 1945 r. Rok.II Nr.158 (434)

1 SIERPNIA

Dziś mija rok od chwili wybuchu powstania warszawskiego. Powstanie to było aktem bohaterskim ponad ludzką miarę, i ta jego strona została wielokrotnie podkreślona przez swoich i obcych. Dlatego - nie będziemy tu mówili o moralnej wartości tego buntu Warszawy przeciwko niemieckiemu okupantowi, ani o niezłomnym charakterze ludzi, którzy w powstaniu walczyli. Natomiast pragniemy wspomnieć o kilku momentach politycznych, z powstaniem związanych.

Najgłębszą treścią polityczną powstania było stwierdzenie - "krwią i żelazem" - że Polska nie zrezygnowała z wolności i, że nie ma na świecie takiej siły, którąby potrafiła skłonić Polaków do kapitulacji. Ta treść powstania ostała się mimo, że zostało ono pokonane w sensie militarnym. Powstanie wybuchło przeciwko okupantowi niemieckiemu gdyż właśnie okupant niemiecki był wtedy na ziemiach polskich. Ale powstanie było ożywione ideologią niepodległościową w szerokim tego słowa znaczeniu. Dnia 29 sierpnia 1944 r. Generał Bór, przeciwstawiając się planowi politycznemu ówczesnego premiera Mikołajczyka, stwierdził m. in.: "Polska nie na to walczyła przez 5 lat z Niemcami w najcięższych warunkach, nie na to ponosiła potworne ofiary, by skapitulować wobec Rosji.... Warszawa nie na to wali się w gruzy, żeby rząd ugiął się.... wobec przemocy zewnętrznej.... Jeżeli zajdzie potrzeba, powtórzymy tę dokumentację wobec każdego, kto chciałby zniszczyć naszą niepodległość".

Gdy zestawimy tę wolę wolności, reprezentowaną przez powstanie, z kapitulacją i zdradą, reprezentowaną przez p. Mikołajczyka, tym jaskrawiej uderzy nas w oczy, że sprzeniewierzył się on nie tylko Polsce, ale i tym przedewszystkiem jej żołnierzom, którzy w powstaniu swe życie za sprawę niepodległości oddali.

Powstanie miało głęboką wymowę polityczną. Czy jednak było politycznie wskazane ? Dziś, w rocznicę tego aktu bohaterskiego i tej ofiary bezmiernej, nie będziemy tu zastanawiali się nad jej polityczną celowością. Pragniemy tylko krótko stwierdzić, że powstanie było wywołane "w ramach ogólnej polityki rządowej", jak to przed rokiem oświadczył sam p. Mikołajczyk t.j. metodą naiwnego liczenia na Rosję bez uprzedniego politycznego z nią porozumienia, gwarantującego prawa Polski. Jest zaś rzeczą notorycznie znaną, że ówczesny Naczelny Wódz gen. Sosnkowski ostrzegał przed przedwczesnym i - jeżeli tak wolno powiedzieć - niezabezpieczonym politycznie wybuchem, i uprzedzał, że może on stać się tragiczną i niewydajną ofiarą narodu polskiego - o ile nie będzie należycie przygotowany w sensie politycznym.

Należy też przypomnieć stosunek rządu sowieckiego do powstania. Radio moskiewskie w swoich wezwaniach i apele sowieckich agentur pobudzały energię Polaków w kierunku wybuchu antyniemieckiego i stwarzały wszelkie pozory, że powstanie może liczyć na sukurs ze strony Rosji. Gdy jednak powstanie wybuchło, rząd sowiecki nie tylko sam żadnej pomocy powstańcom nie dał, nie tylko uniemożliwił samolotom brytyjskim i amerykańskim startowanie z baz sowieckich dla pomocy z ich strony na rzecz Polski, ale - co gorsza - aktywnie współdziałał z Hitlerem w kierunku zamordowania powstania i politycznego unicestwienia jego ofiary. Rząd sowiecki obrzucił przy tym wodza powstania Generała Bóra stekiem plugawych oszczerstw, wmawiając w opinię światową, że dowództwo powstania działało na rzecz Niemiec. Rząd sowiecki niszczy i teraz jeszcze zdemobilizowanych żołnierzy rozwiązanej Armii Krajowej, a ostatnio uprowadził i bezprawnie zasądził ostatniego jej Komenta Generała Okulickiego.

Wspomnienie powstania i gruzy Warszawy mówią światu, Polacy nigdy nie skapitulują w walce o wolność i każdy, kto chce Polsce wolność odebrać, będzie przez nią traktowany jako wróg śmiertelny. Gruzy Warszawy mówią zarazem: Rosjo, to twoja współwina.

- o0o -

KONFERENCJA W POCZDAMIE KOŃCZY SIĘ JUTRO

Berlin 1.VIII. Po dwudniowej przerwie, spowodowanej chorobą Stalina, wznowione zostały wczoraj narady "wielkiej trójki". Wczorajsza rozmowa była najdłuższą z dotychczasowych konferencji trzech - trwała ona 3 i 1/2 godziny. Dziś spodziewana jest rozmowa Attlee, Trumana i Stalina, która będzie prawdopodobnie ostatnią. Depesze poranne podają, że w

(dokończenie na str. 2.)

KONFERENCJA W POCZDAMIE KOŃCZY SIĘ JUTRO

(dokończenie ze str. 1.)

dniu jutrzejszym nastąpi zakończenie konferencji. Komunikat o odbytych w Poczdamie rozmowach ogłoszony zostanie jednocześnie w Londynie, Waszyngtonie i Moskwie.

Londyn 1.VIII. Ogłoszono oficjalnie, że po zakończeniu konferencji w Poczdamie prezydent Truman uda się do Anglii. Wyjazd prezydenta z Berlina nastąpi w końcu tygodnia. Truman uda się samolotem do Plymouth, gdzie spotka się z królem Jerzym VI. Pobyt prezydenta w Anglii trwać będzie jeden dzień, po czym na pokładzie krążownika "Augusta" uda się w podróż powrotną do St. Zjednoczonych. Jest to ten sam krążownik na którym Churchill i Roosevelt podpisali Kartę Atlantycką.

Sztokholm 1.VIII. Korespondenci prasy szwedzkiej przewidują, że komunikat o zakończeniu rozmów w Poczdamie przyniesie załatwienie szeregu ważnych spraw, jednak nie wszystkich. W najbliższym czasie nastąpi konferencja ministrów spraw zagranicznych trzech państw, którzy będą usiłowali uzyskać porozumienie w tych sprawach, których w Poczdamie nie zdołano załatwić.

MARSZ. ALEXANDER GUBERNATOREM KANADY

Londyn 1.VIII. Dziś ogłoszono, że marsz. Alexander, dowódca wojsk sojuszniczych w strefie śródziemnomorskiej, mianowany został generalnym gubernatorem Kanady.

LAVAL DZIS PRZEWIEZIONY BĘDZIE DO FRANCJI

Paryż 1.VIII. Dziś rano wysłany został z Paryża do Austrii samolot, który przewiezie ma Lavala do Francji. Jak donosi korespondent Reutera, Laval wylądował wczoraj w pobliżu Linzu , gdzie natychmiast aresztowany został przez władze okupacyjne amerykańskie. Niezwłocznie zawiadomiono o tym kwaterę główną francuską, po czym Laval przewieziony został samochodem na teren okupacji francuskiej. Miał on przy sobie wielkie sumy pieniędzy w walucie amerykańskiej. Rząd hiszpański ogłosił, że nie wydał Lavala w ręce władz francuskich, lecz zażądał od niego aby opuścił Hiszpanię.

Paryż 1.VIII. Laval zanim zasiądzie na ławie oskarżonych zeznawać będzie jako świadek na procesie Petaina.

KOMUNIŚCI GRECCY SZYKUJĄ STRAJK GENERALNY

Sztokholm 1.VIII. Prasa szwedzka donosi, że komuniści greccy przygotowują ostre wystąpienia przeciwko rządowi. Agitatorzy komunistyczni nawołują do strajku generalnego.

7 NIEMCÓW SKAZANYCH NA ŚMIERĆ

Darmstadt 1.VIII. Dziś rano zakończył się przed amerykańskim sądem wojennym proces Niemców, oskarżonych o zamordowanie w sierpniu ub. r. 6-ciu lotników amerykańskich. 7 osób skazanych zostało na śmierć. Znajdują się wśród nich 2 kobiety, w tym jedna siostra szpitalna. Ponadto jeden Niemiec skazany został na 25 lat więzienia, a dwóch po 15 lat. Jednego oskarżonego uniewinniono.

ARMIA ARGENTYŃSKA PRZECIWKO RZĄDOWI

Nowy Jork 1.VIII. W Argentynie doszło do ostrego przesilenia. Oficerowie marynarki oświadczyli prezydentowi, że sprzeciwiają się kategorycznie wewnętrznej polityce rządu i domagają się natychmiastowego przeprowadzenia wyborów. W razie nieuwzględnienia tego ultimatum oficerowie oddadzą się pod rozkazy sądu najwyższego, który uważać będą za jedyną legalną władzę.

Sztokholm 1.VIII. Do akcji oficerów marynarki argentyńskiej przeciwko rządowi przyłączyli się również oficerowie lotnictwa. Żądają oni natychmiastowej likwidacji tajnej policji politycznej i aresztowania szefa policji argentyńskiej Velazzo, którego nazywają "argentyńskim Himmlerem".

PRZYSPIESZONA REPATRIACJA OBYWATELI SOWIECKICH

Londyn 1.VIII. Repatriacja ze strefy amerykańskiej obywateli sowieckich, przesiedlonych przymusowo przez Niemców, została przyspieszona. Wszyscy oni powrócić mają do Sowietów w ciągu 14-tu dni.

"TIMES" ZANIEPOKOJONY SPRAWAMI BAŁKANÓW

Londyn 1.VIII. Dzisiejszy "Times" omawia sprawę nieporozumień bałkańskich, podkreślając, że zaostrzenie stosunków między Grecją z jednej a Jugosławią, Bułgarią i Albanią z drugiej strony - jest wielce niepokojące i zasięgiem swym wykracza daleko poza teren Bałkanów. Charakterystyczne jest, że wysuwane są obecnie żądania co do 3-ch punktów stanowiących wyloty na morze Śródziemne, a mianowicie co do Triestu, Dardaneli i Salonik. Żądanie zjednoczenia Macedonii zawiera ukrytą myśl oderwania od Grecji Salonik. Z drugiej strony niektóre elementy greckie poza słusznym żądaniem ukarania bułgarskich zbrodniarzy wojennych wysuwają daleko idące żądania terytorialne pod adresem Bułgarii.

JUGOSŁAWIA I BUŁGARIA OGŁOSZĄ SIĘ REPUBLIKAMI?

Sztokholm 1.VIII. Prasa szwedzka donosi, że w najbliższym czasie spodziewać się należy ogłoszenia Jugosławii i Bułgarii republikami. Wybory w Jugosławii odbyć się mają wkrótce po wyborach w Bułgarii jeszcze w bieżącym roku.